

Pływacy WOPR przygotowują się do sezonu

data aktualizacji: 2019.08.06 autor:



(fot. WOPR Rawa Mazowiecka)

Gry wodne, terenowe a także integracyjne to tylko kilka atrakcji, w jakie czekały na dzieci podczas letniego obozu pływackiego WOPR. Największą niespodzianką wyjazdu była Woprusia - kotka, którą młodzi pływacy znaleźli w lesie.

Młodzi sportowcy z sekcji WOPR na obóz sportowy wybrali się do oddalonej o 40 kilometrów Mogielnicy. Wakacyjne ćwiczenia wykonywali oni na kompleksie sportowym im. Jana Pawła II.

Dzieci na letnim zgrupowaniu ćwiczyły dwa razy dziennie. Pierwszy trening był typowo pływacki z elementami ćwiczeń wzmacniających. Drugie zajęcia także odbywały się w wodzie, jednak zawierały w sobie elementy ratownictwa wodnego.

- Ćwiczenia z ratownictwa wodnego sprawiają pływakom największą frajdę - mówi Małgorzata Melon, wychowawca oraz instruktor pływacki WOPR Rawa Mazowiecka.- Dzięki ćwiczeniom z manekinami czy bojkami ratowniczymi dzieci czuły się odpowiedzialnie, wiedząc że uczą się ważnych umiejętności.

W treningach pływackich nie brakowało także zabaw w wodzie, podczas których woprowcy bawili się pistoletami czy balonami z wodą.

- Ważnym elementem, który wprowadzamy podczas treningów są gry integracyjne - mówi instruktorka WOPR. - Na przykład podczas zabawy z wiadrami dzieci musiały ze sobą współpracować, aby odpowiednio zatykać dziury w kubkach, by nie dopuścić do wylania się wody.

W programie obozu nie zabrakło także elementów niezwiązanych z wodą. W czwartek obóz pływacki odwiedzili przedstawiciele stowarzyszenia Topory. Członkowie organizacji przygotowali dla młodych pływaków turnieje z nagrodami w Mistakos, Crocinole, Jengę oraz Jungle Speed.

Pierwszego dnia obozu wychowawcy przygotowali dla dzieci grę terenową, w której główną nagrodą były słodkości. Wśród atrakcji na zgrupowaniu nie zabrakło także gry w podchody, dzięki której woprowcy zwiedzali miasto szukając listów, wykonując zadania oraz odnajdując dobrze ukrytych kolegów.

Stałym punktem są spacerunki do lasu. To właśnie podczas jednego z nich pływacy WOPR znaleźli kotkę, którą przygarnęli i nazwali Woprusia.

- Dzieci własnoręcznie wykonały ogłoszenia z zapytaniem czy ktoś nie zgubił kociaka i porozwieszały je w miasteczku - tłumaczy pani Małgorzata. - Niestety, okazało się to bezskuteczne. Znaleźliśmy jednak kotce nowy dom w Rawie. Czekamy do końca obozu, by zawieść kotka do nowych właścicieli.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32868-plywacy-wopr-przygotowuja-sie-do-sezonu>